

Sygnatura akt II AKa 173/22

II AKz 323/22

WYROK

0.1 W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 6 grudnia 2022 r.

2 Sąd Apelacyjny we Wrocławiu II Wydział Karny w składzie:

Przewodniczący: SSA Jerzy Skorupka

Sędziowie: SA Edyta Gajgał

SO del. Andrzej Szliwa

SA Agata Regulska (spr.)

SA Janusz Godzwon

Protokolant: Daria Machnik

3 przy udziale S. K. prokuratora Prokuratury (...) w L.

4 po rozpoznaniu w dniach 2 i 6 grudnia 2022 r.

5 sprawy D. P. (1) oskarżonego o czyn

6 z art. 148 § 2 pkt 1 i 3 k.k. w związku z art. 64 § 2 k.k.

7 i M. M. (1) oskarżonej o czyn

8 z art. 207 § 1a k.k. i art. 160 § 2 k.k. w związku z art. 11 § 2 k.k.

9 na skutek apelacji wniesionych przez obrońcę oskarżonego i prokuratora

10 od wyroku Sądu Okręgowego w Legnicy

11 z 28 stycznia 2022 r. sygn. akt III K 55/21

I. zmienia zaskarżony wyrok w ten sposób, że:

1. uzupełnia opis czynu przypisanego D. P. (1) w pkt I części rozstrzygającej w ten sposób, że po słowach „w lewą część twarzy” dodaje słowa „nadając mu tym samym pęd i wypychając dziecko z raka, doprowadzając do jego upadku głową w dół” oraz eliminuje z opisu czynu zwrot „w wyniku czego doprowadził do upadku pokrzywdzonego”, a karę pozbawienia wolności wymierzoną za ten czyn obniża do 15 (piętnastu) lat;

2. kwotę zasądzoną obrońcy z urzędu oskarżonej M. M. (1), adw. M. K. w pkt V części rozstrzygającej podwyższa do 2.730,60 (dwa tysiące siedemset trzydzieści 60/100) zł w tym VAT;

I. w pozostałym zakresie utrzymuje w mocy zaskarżony wyrok;

II. *zasądza od Skarbu Państwa na rzecz adw. M. R. (1) i adw. M. K. kwoty po 885,60 (osiemset osiemdziesiąt pięć 60/100) zł w tym należny podatek od towarów i usług, tytułem wynagrodzenia za obronę z urzędu w postępowaniu odwoławczym;*

III. *zwalnia oskarżonego D. P. (1) z obowiązku uiszczenia kosztów sądowych za postępowanie odwoławcze, poniesionymi wydatkami obciążając Skarb Państwa, stwierdzając iż koszty postępowania odwoławczego związane z apelacją prokuratora odnośnie do oskarżonej M. M. (1) ponosi Skarb Państwa.*

UZASADNIENIE

Formularz UK 2	Sygnatura akt	II AKa 173/22	
Załącznik dołącza się w każdym przypadku. Podać liczbę załączników:	2		
1. CZĘŚĆ WSTĘPNA			
0.11.1. Oznaczenie wyroku sądu pierwszej instancji			
Wyrok Sądu Okręgowego w Legnicy, III Wydział Karny, z dnia 28 stycznia 2022 roku, wydany w sprawie o sygn. akt III K 55/21 w sprawie oskarżonych D. P. (1) i M. M. (1)			
0.11.2. Podmiot			

wnoszący apelację			
# oskarżyciel publiczny albo prokurator w sprawie o wydanie wyroku łącznego			
# oskarżyciel posiłkowy			
# oskarżyciel prywatny			
# obrońca			
# oskarżony albo skazany w sprawie o wydanie wyroku łącznego			
# inny			
0.11.3. Granice zaskarżenia			
0.11.3.1. Kierunek i zakres zaskarżenia			
# na korzyść # na niekorzyść	# w całości		
# w części	#	co do winy	
#	co do kary		

#	co do środka karnego lub innego rozstrzygnięcia albo ustalenia	
0.11.3.2. Podniesione zarzuty		
Zaznaczyć zarzuty wskazane przez strony w apelacji		
#	art. 438 pkt 1 k.p.k. – obraza przepisów prawa materialnego w zakresie kwalifikacji prawnej czynu przypisanego oskarżonemu	
#	art. 438 pkt 1a k.p.k. – obraza przepisów prawa materialnego w innym wypadku niż wskazany w art. 438 pkt 1 k.p.k., chyba że pomimo błędnej podstawy prawnej orzeczenie odpowiada prawu	
#	art. 438 pkt 2 k.p.k. – obraza przepisów postępowania, jeżeli mogła ona	

	mieć wpływ na treść orzeczenia			
#	art. 438 pkt 3 k.p.k. – błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia, jeżeli mógł on mieć wpływ na treść tego orzeczenia			
#	art. 438 pkt 4 k.p.k. – rażąca niewspółmierność kary, środka karnego, nawiązki lub niesłusznego zastosowania albo niezastosowania środka zabezpieczającego, przepadku lub innego środka			
#	art. 439 k.p.k.			
#	brak zarzutów			
0.11.4. Wnioski				
#	uchylenie	#	zmiana	
2. Ustalenie faktów w związku z dowodami przeprowadzonymi				

przez sąd odwoławczy					
0.12.1. Ustalenie faktów					
0.12.1.1. Fakty uznane za udowodnione					
Lp.	Oskarżony	Fakt oraz czyn, do którego fakt się odnosi	Dowód	Numer karty	
1		D. P. (1)	Uprzednia karalność oskarżonego	Informacja z K.	k. 1151-1153
Lp.	Oskarżony	Fakt oraz czyn, do którego fakt się odnosi	Dowód	Numer karty	
2		D. P. (1)	Zachowanie oskarżonego w okresie izolacji penitencjarnej	Opinia z Aresztu Śledczego we W.	k. 1173-1174
Lp.	Oskarżony	Fakt oraz czyn, do którego fakt się odnosi	Dowód	Numer karty	
3		D. P. (1)	Wpływ dokumentu w postaci skierowania do szpitala na ocenę poczytalności oskarżonego tempore criminis i na wnioski końcowe opinii sądowo-	Opinia sądowo-psychiatryczna	k. 1211-1212

			psychiatrycznej z 4 marca 2021 r.		
Lp.	Oskarżony	Fakt oraz czyn, do którego fakt się odnosi	Dowód	Numer karty	
4		M. M. (1)	Niekaralność oskarżonej	Informacja z K.	k. 1154
Lp.	Oskarżony	Fakt oraz czyn, do którego fakt się odnosi	Dowód	Numer karty	
5		D. P. (1)	Geneza ujawnionych obrażeń dziecka	Uzupełniająca opinia biegłego z zakresu medycyny sądowej	k. 1226v.- (...)
0.12.1.2. Fakty uznane za nieudowodnione					
Lp.	Oskarżony	Fakt oraz czyn, do którego fakt się odnosi	Dowód	Numer karty	
_____	_____	_____	_____	_____	
0.12.2. Ocena dowodów					
0.12.2.1. Dowody będące podstawą ustalenia faktów					
Lp. faktu z pkt 2.1.1	Dowód	Zwięźle o powodach uznania dowodu			

1	Informacja z K.	Dowód wiarygodny. Oskarżony jest osobą wielokrotnie karaną za przestępstwa umyślne, co musiało znaleźć odzwierciedlenie przy wymiarze kary.	
Lp. faktu z pkt 2.1.1	Dowód	Zwięźle o powodach uznania dowodu	
2	Opinia z Aresztu Śledczego we W.	Dowód wiarygodny. Zachowanie oskarżonego w warunkach izolacji ocenione zostało jako pozytywne, nie był karany dyscyplinarnie ani wyróżniany nagrodami, przestrzegał zasad regulaminu i porządku wewnętrznego, nie sprawiał problemów wychowawczych. Ma znaczenie dla wymiaru kary, by ocenić skutki izolacji na zachowanie oskarżonego i to czy przestrzega on reguł prawnych.	

Lp. faktu z pkt 2.1.1	Dowód	Zwięźle o powodach uznania dowodu	
3	Opinia sądowo- psychiatryczna	<p>Dowód wiarygodny sporządzony przez fachowe podmioty. Biegle stwierdziły, iż skierowanie do szpitala psychiatrycznego wydane w dniu 4 czerwca 2003 r. (k. 878-879) nie wpływa na wnioski końcowe opinii. U opiniowanego biegle rozpoznały zespół uzależnienia spowodowany używaniem alkoholu, a działania objęte zarzutem nie miały motywacji chorobowej, psychotycznej, wynikały z rozhamowującego działania alkoholu. Analiza zachowania oskarżonego nie wskazuje na występowanie innych niż proste formy upicia. Biegle stwierdziły nadto u oskarżonego osobowość mało</p>	

		<p>rozbudowaną, którą lekarz kierujący w skierowaniu określił jako nieprawidłową. Cechy osobowości (w tym nieprawidłowej) nie wpływają ograniczająco na poczytalność w odniesieniu do przedstawionego zarzutu. Reakcja adaptacyjna zaś to zaburzenia będące reakcją na trudne sytuacje życiowe, nie przekracza ona na ogół okresu sześciu miesięcy. Występowanie zaburzeń adaptacyjnych w 2003 r. nie wpływa na ocenę poczytalności co do czynu z 2020 r. Biegle skonstatowały, iż przedstawiona dokumentacja nie pozwala zmienić treści wydanej uprzednio opinii.</p>	
Lp. faktu z pkt 2.1.1	Dowód	Zwięźle o powodach uznania dowodu	
4	Informacja z K.	Dowód wiarygodny. Oskarżona nie	

		była osobą karaną.	
Lp. faktu z pkt 2.1.1	Dowód	Zwięźle o powodach uznania dowodu	
5	Uzupełniająca opinia biegłego z zakresu medycyny sądowej	Dowód wiarygodny. Biegły wskazał dokładnie na to w jaki sposób powstały obrażenia na ciele dziecka i co mogło być tego powodem. Wskazał przy tym, że ujawnione obrażenia pokrywają się co do zasady z mechanizmem ich powstania opisanym przez oskarżonego, przy przyjęciu, że na skutek działania oskarżonego, uderzenia ręką w twarz dziecka, nadano taki pęd, iż upadło ono na betonową podłogę. Charakter obrażeń przemawia za mechanizmem czynnym ich powstania, mogły powstać w wyniku przyciskania dziecka obiema rękami, ściskania za	

ramiona.
Główne
obrażenie na
twarzy zaś
pasuje do
mechanizmu
jednokrotnego
silnego
uderzenia
przedmiotem o
znacznej
powierzchni, np.
otwartą ręką
podawaną w
wyjaśnieniach
oskarżonego.
Śmiertelne
obrażenia zaś
powstały w
wyniku upadku
z wysokości.
Siniec w okolicy
skroniowej
prawej i lewej
z uwagi na
cienką skórę
dziecka mógł
być ujawniony
widocznie z
zewnątrz z uwagi
na bardzo
rozległe wylewy
krwawe
podskórne
obejmujące całą
okolicę
potyliczną i
obie okolice
skroniowe z tej
krwi
wydobywającej
się przez
złamaną kość,
nie musiały
powstać od
urazów
zadanych w te
okolice ciała.
Mogły być
widoczne

wtórnie.
Sytuacja tego
sińca jest
analogiczna jak
pozostałych
drobnych
sińców. Mogły
powstać
choćby na
skutek ucisku
ręką czy palcem,
czy przy
trzymaniu czy
podnoszeniu,
wstawaniu,
karmieniu
dziecka jeśli
użyto większej
siły. Biegły
wskazał także, że
silne uderzenie
dziecka ręką w
twarz było w
stanie nadać
dziecku znaczną
prędkość
początkową, jeśli
głowa dziecka
znajdowała się
na wysokości
głowy
oskarżonego,
dziecko było
trzymane w
pewnej
odległości. Jeśli
dźwignią byłoby
na przykład
ramię to dziecko
mogłoby upaść
tyłem głowy na
podłoże, nie
można takiej
wersji
wykluczyć. Nie
mógł to być
swobodny
upadek dziecka z
rąk, bo wówczas
dziecko

upadłoby najpierw na nóżki i pośladki. Z obrażeń ciała wynika, że dziecko najpierw uderzyło głową, tam została przyłożona główna siła. Wersja oskarżonego jest o tyle prawdopodobna, że jeżeli przyjmiemy, że uderzając mocno dziecko w twarz nada mu taki pęd, że wypchnął je z rąk, dziecko wypadło uderzając głową o podłogę. Wariant, że dziecko po prostu zostało wypuszczone z rąk nie jest prawdopodobny.

Biegły jest fachowym podmiotem, z doświadczeniem, a opinia jest spójna, kompleksowa, wewnętrznie niesprzeczna i odnosi się do każdego aspektu zagadnienia będącego przedmiotem sprawy. Treść opinii biegłego doprowadziła także do zmiany opisu

		<p>przypisanego oskarżonemu czynu poprzez jego sprecyzowanie i przyjęciu, że po uderzeniu przez oskarżonego dziecka w lewą część twarzy nadał mu tym samym pęd, wypychając dziecko z rąk, doprowadzając do jego upadku głową w dół. W konsekwencji eliminacji musiał ulec zwrot „w wyniku czego doprowadził do upadku pokrzywdzonego”. Upadek bowiem nastąpił, ale na skutek działania oskarżonego.</p>	
<p>0.12.2.2. Dowody nieuwzględnione przy ustaleniu faktów (dowody, które sąd uznał za niewiarygodne oraz niemające znaczenia dla ustalenia faktów)</p>			
<p>Lp. faktu z pkt 2.1.1 albo 2.1.2</p>	<p>Dowód</p>	<p>Zwięźle o powodach</p>	

		niewzględnienia dowodu	
STANOWISKO SĄDU ODWOŁAWCZEGO WOBEC ZGŁOSZONYCH ZARZUTÓW i wniosków			
Lp.	Zarzut		
3.1.	Zarzut Prokuratora: I. mający wpływ na treść wyroku błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia, polegający na błędnym przyjęciu przez Sąd pierwszej instancji, że oskarżony D. P. (1) spowodował ciężki uszczerbek na zdrowiu pokrzywdzonego małoletniego S. P. i nieumyślnie doprowadził do jego śmierci, to jest dopuścił się popełnienia czynu z art. 156 § 3 k.k., gdy tymczasem prawidłowa i	# zasadny # częściowo zasadny # niezasadny	

zgodna z
zasadami logiki,
z
uwzględnieniem
zasad
prawidłowego
rozumowania
oraz wskazań
wiedzy i
doświadczenia
życiowego [art.
7 k.p.k.] ocena
zgromadzonego
w sprawie
materiału
dowodowego, a
w tym w
szczególności
prawidłowa
ocena
uzyskanych w
sprawie opinii
biegłych z
zakresu
medycyny
sądowej
obrazujących w
obiektywny
sposób
obrażenia ciała,
jakich doznało
pokrzywdzone
dziecko oraz
mechanizm ich
powstania,
prowadzi do
wniosku, że
oskarżony z
zamiarem
ewentualnym
dopuścił się
kwalifikowanego
zabójstwa tego
dziecka, gdyż
umyślnie zadał
mu ciężkie
urazy, godząc
się na to, że
spowodują one
zgon dziecka,

który też
nastąpił na
miejscu
zdarzenia, to
jest dopuścił
się popełnienia
zbrodni z art.
148 § 2 pkt
1 i 3 k.k.,
bądź co najmniej
zbrodni
zabójstwa
podstawowego
typu z art. 148 § 1
k.k.;

II. mający
wpływ na treść
wyroku błąd
w ustaleniach
faktycznych
przyjętych za
podstawę
orzeczenia,
polegający na
błędym
przyjęciu przez
Sąd pierwszej
instancji, iż
materiał
dowodowy
zgromadzony w
toku
postępowania
nie uzasadnia
przypisania
sprawstwa
oskarżonej M.
M. (1) w zakresie
zarzucanego jej
czynu znęcania
się nad
małoletnim i
nieporadnym z
uwagi na wiek
dzieckiem oraz
narażenia tego
dziecka na
bezpośrednie
niebezpieczeństwo

utraty życia w sposób i w okolicznościach opisanych w zarzucie aktu oskarżenia, co skutkowało jej uniewinnieniem, podczas gdy dowody zgromadzone w toku postępowania i ujawnione na rozprawie głównej, ocenione we wzajemnym ze sobą powiązaniu, zgodnie z zasadami logiki z uwzględnieniem zasad prawidłowego rozumowania oraz wskazań wiedzy i doświadczenia życiowego [art. 7 k.p.k.] prowadzą do wniosku, że oskarżona M. M. (1) w dniu 5 grudnia 2020 r. po spożyciu ze swoim partnerem D. P. (1) alkoholu w postaci jednego litra wódki opuściła na dłuższy czas miejsce zamieszkania syna, pozostawiając go pod opieką nietrzeźwego ojca, który

	<p>uprzednio wielokrotnie stosował przemoc fizyczną wobec dziecka, zadając mu uderzenia w okolice różnych części ciała, narażając w ten sposób swoje małoletnie dziecko – pokrzywdzonego S. P. na bezpośrednie niebezpieczeństwo utraty życia lub ciężkiego uszczerbku na zdrowiu, to jest popełniła przestępstwo z art. 160 § 2 k.k.</p>		
<p>Zwięźle o powodach uznania zarzutu za zasadny, częściowo zasadny albo niezasadny</p>			
<p>Zarzut jest chybiony. W doktrynie i orzecznictwie ugruntowany jest pogląd, że zarzut błędu w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę wyroku nie może sprowadzać się do samej polemiki z ustaleniami</p>			

sądu
wyrażonymi w
uzasadnieniu
zaskarżonego
wyroku, lecz
powinien
zmierzać do
wykazania,
jakich
konkretnie
uchybień, w
zakresie
logicznego
rozumowania i
doświadczenia
życiowego
dopuścił się
sąd oceniając
zebrany materiał
dowodowy.
Sama możliwość
przeciwstawienia
ustaleniom sądu
orzekającego
odmiennego
poglądu w
kwestii ustaleń
faktycznych,
opartego na
innych
dowodach
aniżeli te, na
których oparł się
tenże sąd nie
może prowadzić
do wniosku, że
rzeczywiście sąd
ten dopuścił się
przy wydaniu
wyroku
omawianego
uchybień
(vide: wyrok
Sądu
Apelacyjnego w
Lublinie z dnia
27 lipca 2021 r.,
sygn. akt II AKa
109/21, LEX
nr 3248909).

Sąd I instancji przeprowadził w sposób prawidłowy postępowanie, a następnie ocenił poszczególne dowody, zgodnie z treścią art. 7 k.p.k., mając na uwadze ich całokształt i wzajemne powiązania, poczynił także nie budzące wątpliwości ustalenia faktyczne.

Ad I.

Nie można przyjąć na gruncie niniejszej sprawy, by oskarżony dopuścił się przestępstwa zabójstwa i to jeszcze w sposób kwalifikowany. Sprzeciwia się bowiem temu zgromadzony materiał dowodowy, którego właściwej i zgodnej z art. 7 k.p.k. oceny dokonał Sąd I instancji. Wskazał on bowiem co przemawia za przyjęciem takiej, a nie innej,

kwalifikacji
prawnej i
odrzuconiem
stanowiska
oskarżyciela
publicznego.
Wbrew bowiem
twierdzeniom
apelującego na
co innego
wskazuje opinia
biegłego z
zakresu
medycyny
sądowej. W
protokole
zewnątrznych
oględzin zwłok
(k. 25-28)
ujawniono
następujące
obrażenia na
zwłokach – w
okolicy czołowej
w linii
pośrodkowej
ciała siniec
barwy jasno-
fioletowej o
wym. 2x3 cm;
rozległy siniec
boczny sino-
fioletowy
obejmujący
okolice
skroniowo-lewą,
jarzmową-lewą,
kończąc się w
dolnym lewego
kąta żuchwy o
łącznych
wymiarach 12
cm x 6 cm;
na powierzchni
tylnej stawu
barkowego-
prawego dwa
sąsiadujące ze
sobą sińce barwy
ciemno-

fioletowej o
wymiarach
łącznych 3 cm
x 4 cm; w
okolicy licząc
od wypustka
kolczystego TH8
do wypustka
kolczystego
kręgu L1 pięć
sińców barwy
ciemno-
fioletowej od
linii łopatkowej
lewej do linii
łopatkowej
prawej o
wymiarach 8 cm
x 9 cm (k.
27-27v.). Co do
przypuszczalnej
przyczyny zgonu
– na podstawie
ogłędzin
zewnątrznych
zwłok w miejscu
ujawnienia –
biegły stwierdził
cechy obrażeń
zewnątrznych
zlokalizowanych
w obrębie
twarzowo i
mózgo-czaszki,
w okolicy tylnej
powierzchni
klatki piersiowej
i okolicy
łędźwiowej.
Obrażenia te
powstały
najprawdopodobniej
w mechanizmie
czynnym
poprzez
działanie
narzędzia
twardego, tępo-
krawędzistego.
Te ujawnione

obrażenia
skonkretyzowane
zostały w
dokonanej sekcji
zwłok (k.
223-227) –
ujawniono
obrażenia
zewnątrzne w
postaci
rozległych
sińców na głowie
i licznych śladów
mnożnych okolic
ciała. Sekcja
zwłok wykazała
rozległe wylewy
krwawe powłok
czaszki,
złamania kości
potylicznej oraz
krwiak
dominująco
podtwardówkowy
z rozerwanej
zatoki żyłnej
opony twardej
oraz wybroczyny
krwotoczne w
moście i w
rdzeniu
przedłużonym.
Przyczyną
nagłego,
gwałtownego
zgonu S. P. stały
się obrażenia
czaszkowo-
mózgowe (k.
227). W
uzupełniającej
opinii pisemnej
biegły zaś
stwierdził, iż
ujawnione
obrażenia
czaszkowo-
mózgowe nie
mogły powstać
w mechanizmie

biernym, tj. od samoistnego upadku dziecka na podłogę czy to z łóżeczka czy to z tapczanu/kanapy. Z medycznego punktu widzenia nie stoi na przeszkodzie przyjęciu, że stwierdzone obrażenia wewnętrzne – rozległe czaszkowo-mózgowe oraz zewnętrzne na głowie dziecka powstały w mechanizmie opisanym przez podejrzanego, tj. w wyniku uderzenia ręką w lewą stronę głowy i twarzy a następnie w wyniku uderzenia (trzymanego pierwotnie w powietrzu dziecka) ze znaczną siłą o twarde podłogę, do którego zaliczyć trzeba beton pokryty linoleum. Drobne sińce stwierdzone w innych okolicach ciała (szczególnie na grzbiecie) również korespondują z opisanym

zachowaniem
podejrzanego, tj.
przyciskania go
rękami, palcami
do klatki
piersiowej
podejrzanego.
Siniec w okolicy
czołowej mógł
powstać
zarówno w
mechanizmie
czynnym, jak
i biernym, od
urazu zadanego
narzędziem
twardym,
tępy, do
jakiego zaliczy
się rękę sprawcy
jak również
przedmioty takie
jak podłoga,
ściana, futryna
itp. Lokalizacja,
liczba i charakter
drobnych
sińców na
kończynach i
tułowi dziecka
przemawia za
tym, że do
ich powstania
doszło w
mechanizmie
czynnym, np. w
wyniku
ściskania
palcami tych
okolic ciała. Siła
zadawania tych
urazów była
niewielka (k.
663-664). W
opinii składanej
na rozprawie
biegły wskazał
zaś, że na
ciele dziecka
były widoczne

sińce, przede wszystkim na głowie. Z morfologii tych sińców wynikało, że powstały w zbliżonym czasie do siebie na krótko przed zgonem. Były to obrażenia tzw. świeże, powstałe w mechanizmie czynnym. Zostały zadane obrażenia narzędziem twardym, tępym, względnie tępokrawędzistym. Zalicza się do nich rękę ludzką, zaciśniętą w pięść lub dłoń otwartą, również twarde podłoże, które było przykryte linoleum. Nie mogły te obrażenia powstać przy upadku dziecka z własnej wysokości czy tapczanu czy łóżeczka. Przy wysokości 1 metra takie obrażenia by nie powstały. Przy trzymaniu dziecka i puszczeniu go głową do góry takie obrażenia również nie powstałyby.

„Musiała temu
dziecku być
nadana jakaś
prędkość i
musiało być
skierowane
głową w stronę
podłoża.

Najprawdopodobniej
okolicą
potyliczną
względnie ze
zrotowaną głową
w stronę podłoża
wtedy mogło
dojść do takich
obrażeń, dlatego
wskazywałem na
znaczną siłę
tego uderzenia
o podłoże” (k.
1043).

Obrażenia
główne, które
doprowadziły do
śmierci dziecka
musiały powstać
poprzez
wypchnięcie
dziecka, które
następnie
uderzyło głową
o podłoże z
siłą, która nadała
prędkość
dziecku większą
niż przy
samodzielnym
upadku. Biegły
nie wykluczył
wersji
prezentowanej
przez
oskarżonego.

„Siniec, który
nachodził na
lewy policzek
jest tak rozległy,
a jego lokalizacja
w okolicach

twarży jest tak
oddalona od
miejsca
uszkodzenia
kości, że
wiązałem ten
siniec z
mechanizmem
czynnym jego
powstania to
samo dotyczy
tego
niewielkiego
sińca na
powierzchni
tylnej
małżowiny
usznej lewej,
przy czym mógł
to być jeden uraz
przy założeniu
użycia otwartej
ręki, która
pokrywa swoją
powierzchnią u
małego dziecka
praktycznie
połowę twarzy
i bocznej części
głowy” (k.
1043v.).
Wskazywał także
biegły na sińce
mogące powstać
od ucisku
palcami, co
koresponduje z
wersją
podawaną przez
oskarżonego.
Uderzenie z
otwartej ręki w
twarz
spowodowało
rozległy siniec.
Trudno założyć
samodzielny
upadek z
wysokości metra
głową w dół.

Dziecko nie
zdążyłoby się
wykręcić, aby
uderzyć o
podłoże. Nie
mogłoby się
samodzielnie
odepchnąć w
taki sposób żeby
przekoziółkować
i uderzyć o
podłoże głową.
Słuchany na
rozprawie
odwoławczej
biegły
skonstatował, iż
główne
obrażenia na
twarzy pasują
do mechanizmu
jednokrotnego
silnego
uderzenia
przedmiotem o
znacznej
powierzchni, np.
otwartą ręką
podawaną w
wyjaśnieniach, a
te śmiertelne
obrażenia
wskazywanym
mechanizmem
biernym, tj. w
wyniku upadku
z wysokości.
„Jeżeli głowa
dziecka
znajdowała się
na wysokości
głowy
oskarżonego,
dziecko było
trzymane w
pewnej
odległości od
oskarżonego, to
silne uderzenie
ręką w twarz

było w stanie nadać dziecku jakąś prędkość początkową” (k. 1227). Nie mógł to być swobodny upadek dziecka z rąk, bo wtedy upadłoby na nóżki, pośladki i dopiero potem uderzyłoby głową. „Główna siła została przyłożona do głowy dziecka” (k. 1227). „Wersja oskarżonego jest o tyle prawdopodobna, że jeżeli przyjmiemy, że uderzając mocno dziecko w twarz nada mu taki pęd, że wypchnął je z rąk, dziecko wypadło uderzając głową o podłogę” (k. 1227). Wskazał przy tym, że ujawnione obrażenia pokrywają się co do zasady z mechanizmem ich powstania opisanym przez oskarżonego. Charakter obrażeń przemawia za mechanizmem czynnym ich powstania, mogły powstać w wyniku przyciskania

dziecka obiema
rękami,
ściskania za
ramiona.
Główne
obrażenie na
twarzy zaś
pasuje do
mechanizmu
jednokrotnego
silnego
uderzenia
przedmiotem o
znacznej
powierzchni, np.
otwartą ręką
podawaną w
wyjaśnieniach
oskarżonego.
Śmiertelne
obrażenia zaś
powstały w
wyniku upadku
z wysokości.
Drobne sińce
mogły powstać
choćby na
skutek ucisku
ręką czy palcem,
czy przy
trzymaniu czy
podnoszeniu,
wstawaniu,
karmieniu
dziecka jeśli
użyto większej
siły. Tak więc,
wbrew temu co
twierdzi
Prokurator,
opinia biegłego
współgra z
wyjaśnieniami
złożonymi w tym
względzie przez
oskarżonego, z
uściśleniem
mechanizmu
powstania

obrażeń u
dziecka.

Wyjaśnienia D.

P. (1) wraz z
opinią biegłego z
zakresu

medycyny

sądowej dają

jasny obraz

w jaki sposób

doszło do

powstania

obrażeń u

pokrzywdzonego

i jaki był sposób

ich powstania.

Nie da się na

ich podstawie

zasadnie

twierdzić, że

oskarżony

dopuścił się

zbrodni

zabójstwa

działając w

takim zamiarze.

Zamiar to

określony w art.

9 § 1 k.k. proces

zachodzący w

psychice

sprawcy,

wyrażający się w

świadomej woli

zrealizowania

przedmiotowych

znamion czynu

zabronionego,

przy czym

zamiar zarówno

bezpośredni jak

i ewentualny

oznacza

zjawisko

obiektywnej

rzeczywistości,

realny przebieg

procesów

psychicznych,

nie jest zaś
pojęciem z
dziedziny ocen,
czy też z
dziedziny
wartości (vide:
wyrok Sądu
Apelacyjnego w
Gdańsku z dnia
14 marca 2018
r., sygn. akt II
AKa 37/18, LEX
nr 2491896).
Niejako dla
przypomnienia
zauważyć należy,
że zamiar
bezpośredni
polega na tym,
iż sprawca chce
popęlnić czyn
zabroniony.
Niezbędna jest
przy tym
świadomość
sprawcy
zarówno co do
celu, jak i
środków do tego
prowadzących, a
więc znamion
czynu
zabronionego
oraz wola ich
realizacji. Jeśli
zaś chodzi o
zamiar
ewentualny to
jego istota
sprowadza się do
tego, że sprawca
przewidując
możliwość
popęlnienia
czynu
zabronionego,
nie chce go
popęlnić, ale się
na to godzi. O
zamiarze

sprawcy
świadczy
całokształt tak
podmiotowych
jak i
przedmiotowych
okoliczności.
Ustalenia
dotyczące strony
podmiotowej, w
tym dotyczące
zamiaru, muszą
wynikać z
analizy
całokształtu
przedmiotowych
i podmiotowych
okoliczności
zajścia. Strona
podmiotowa
odgrywa
zasadniczą rolę
w
rozgraniczeniu
art. 156 § 3
k.k. od art.
148 § 1 k.k.
Różnica między
zabójstwem a
przestępstwem
przewidzianym
w art. 156 § 3 k.k.
tkwi w stronie
podmiotowej
czynu i polega
na tym, że w
wypadku
popelnienia
zbrodni
zabójstwa
sprawca ma
zamiar
bezpośredni lub
ewentualny
pozbawienia
życia człowieka
i w tym
celu podejmuje
działanie lub
zaniechanie, a w

wypadku
popelnienia
czynu z art.
156 § 3 k.k.,
stanowiącego
występek,
sprawca działa
z zamiarem
bezpośrednim
lub
ewentualnym
spowodowania
ciężkiego
uszczerbku na
zdrowiu
pokrzywdzonego,
a następstwo
czynu w postaci
śmierci ogarnia
nieumyślnością
(vide: wyrok
Sądu
najwyższego z
dnia 3 września
2002 r. sygn.
akt V KKN
401/01, LEX
numer 74581).
Postać ciężkiego
uszczerbku na
zdrowiu nie
musi być
sprecyzowana w
świadomości
sprawcy, a
zamiar
spowodowania
ciężkiego
uszczerbku na
zdrowiu przyjąć
może postać
zamiaru
ogólnego. W
niniejszej
sprawie
oskarżony nie
uświadamiał
sobie
konsekwencji w
postaci śmierci

dziecka, nie chciał jej i na nią się nie godził. Wskazać bowiem trzeba, że bezpośrednio po zdarzeniu oskarżony zatelefonował do swojej siostry legitymującej się podstawową wiedzą z zakresu ratownictwa medycznego, oczekiwał od niej pomocy, wykonywał jej instrukcje, prosił, by przyjechała. To poprzez jej osobę została także powiadomiona profesjonalna pomoc – pogotowie ratunkowe. Ratownicy medyczni przybyli na miejsce przejęli akcję ratowniczą od siostry oskarżonego. M. J. (1) wskazała przy tym, że: „Nie mogę powiedzieć tego na 100 procent, ale wydaje mi się, że ta ciotka dostała od kogoś telefon. Wiedziała, że stało się coś z dzieckiem i przyjechała do mieszkania. W międzyczasie

zadzwoiła po karetkę. Chyba ten ojciec mówił, że dziecko miało wypaść z łóeczka” (k. 1007). Także M. R. (2) potwierdza, że oskarżony otrzymywał polecenia od siostry przez telefon, nie umiał jednak przeprowadzić akcji reanimacyjnej. To zachowanie oskarżonego nie może świadczyć o tym, że śmierć dziecka była mu obojętna i godził się na nią. Również sposób zadania obrażeń dziecku na to wskazywać nie może. Oskarżony dopuścił się jednokrotnego uderzenia dziecka, wcześniejsze sińce drobne były związane ze zbyt mocnym przytrzymywaniem dziecka, nie świadczą zaś o przemocy w stosunku do niego używanej i to przez dłuższy czas. Także przesłuchani świadkowie i

oskarżona M. M. (1) potwierdzają, że oskarżony nie stosował przemocy względem dziecka bądź o takiej nie słyszeli. Sekcja zwłok i opinia biegłego z zakresu medycyny sądowej na takie wcześniejsze ślady również nie wskazuje. Także przegląd galerii zdjęć w telefonie oskarżonego ukazuje dziecko bez śladów obrażeń (k. 221). Nie ma zatem mowy o tym, by oskarżony działał z zamiarem zabójstwa, nawet ewentualnym. Chciał bowiem uspokoić dziecko, był coraz bardziej podenerwowany, w stanie nietrzeźwości i poprzez to zdecydował się na uderzenie dziecka, o dużej sile. Musiał zatem liczyć się z tym, iż cios ten spowoduje u tak wrażliwej istoty poważne obrażenia ciała

i obejmował to swoim zamiarem, godził się na to. Jest bowiem dorosłym mężczyzną, świadomym związków przyczynowo-skutkowych poszczególnych działań. Na podstawie materiału dowodowego nie można jednakże wskazywać, iż działał z zamiarem zabójstwa. Jeśli zatem tak przedstawiają się okoliczności zdarzenia to tym bardziej nie może być mowy o zabójstwie typu kwalifikowanego, jakiego domaga się Prokurator. Już niejako na marginesie zasadniczych rozważań wskazać należy, że w takich typach zabójstwa musi wystąpić jeszcze jakiś dodatkowy element w motywacji sprawcy, który decyzję dokonania zabójstwa czyni szczególnie naganną. W

wypadku art.
148 § 2 pkt
1 k.k. szczególne
okrucieństwo
oznacza więcej
niż typowo
naganny sposób
pozbawienia
życia innej
osoby, chodzi
więc o
szczególnie
drastyczny i
brutalny sposób
działania,
powodowanie
śmierci na raty,
połączone z
zadawaniem
ofierze
niepotrzebnych
dodatkowych
cierpień,
torturowanie,
maltretowanie,
męczenie,
zabicie w sposób
okrutny. Sposób
zabicia
człowieka w
myśl tego
przepisu wiąże
się zatem z
dodatkowymi
cierpieniami,
zbędnymi z
punktu widzenia
osiągnięcia
skutku w postaci
śmierci (vide:
wyrok Sądu
Apelacyjnego w
Gdańsku z dnia
15 października
2015 r., sygn. akt
II AKa 319/15,
LEX numer
1993183). Jeśli
zaś chodzi o art.
148 § 2 pkt 3 k.k.

to zabójstwo w wyniku motywacji zasługującej na szczególne potępienie jest kategorią ogólną (ocenną) zestawioną do uznania sędziowskiego. Praktyka rozumie przez to motyw jaskrawo naganne, wywołujące w społeczeństwie oburzenie, potępienie czy gniew. Oznacza to, że chodzi o motyw wyjątkowo naganne, skrowinny one przekraczać próg „zwykłego” potępienia przestępstwa. Zaliczyć do tego zakresu trzeba w szczególności zabicie człowieka na zlecenie za opłatą, pozbycie się niewygodnego świadka, dopuszczenie się morderstwa w wyniku dążenia do uzyskania spadku, pozbawienie życia rywala dla pożądanego stanowiska, zabicie

człowieka „dla zabawy” czy nawet bez istotnego wyraźnego motywu. Zaliczyć należy także do tego zakresu zabójstwa rabunkowe (vide: wyrok Sądu Apelacyjnego w Katowicach z dnia 16 stycznia 2002 r., sygn. akt II AKA 308/01, LEX numer 56696). Oskarżony uderzył dziecko jednokrotnie, z otwartej dłoni, wprawdzie z dużą siłą, ale nie miał motywacji, która uprawniałaby do zakwalifikowania jego czynu w przypadku przyjęcia zbrodni zabójstwa w jego formie kwalifikowanej. Brak także w jego zachowaniu szczególnego okrucieństwa, nie pastwił się nad dzieckiem, nie maltretował go, nie zadawał mu obrażeń w sposób wyrafinowany czy sadystyczny. W związku

jednak z tym, że materiał dowodowy w ogóle nie wskazuje na zabójstwo pokrzywdzonego to również i powyższe rozważania mają charakter stricte hipotetyczny.

Ad II.

Nie można za zasadne uznać, by oskarżona znęcała się nad pokrzywdzonym ani by oskarżony używał wobec niego przemocy. Wprawdzie oskarżyciel publiczny w uzasadnieniu środka odwoławczego wskazał, iż można wprawdzie zgodzić się ze stanowiskiem Sądu I instancji, że w czasie wydawania wyroku brak było wystarczających przesłanek dowodowych do przypisania oskarżonej sprawstwa czynu z art. 207 § 1a k.k., lecz w treści zarzutu odnosił się do nieprzypisania

oskarżonej
przestępstwa
znęcania.

Dlatego też
również i do
tego aspektu
Sąd Odwoławczy
musi się odnieść.

O braku
zachowań
przemocowych
świadczy
zgromadzony
materiał
dowodowy.

Świadek M. J.
(2) wskazał,
że nie wie
jak zajmowali
się oskarżeni
dzieckiem. Raz
widział
oskarżonego z
dzieckiem na
spacerze.

„Czasami było
słyszeć płacz
dziecka, ale nie
był on taki aby
wzbudził jakies
podejrzenia.

Taki zwykły
płacz
dziecka” (k.
41). Parę razy
zaobserwował
oskarżonego, jak
spacerował z
dzieckiem. Nie
widział nigdy
żadnego
agresywnego czy
niestosownego
zachowania. M.
G. podał z
kolei, że bardzo
często słyszał
płacz dziecka,
ale nie był
on przeraźliwy.

„Był to płacz dziecka które się obudziło” (k. 122v.). Nigdy nie słyszał, by oskarżony krzyczał na dziecko, wyzywał oskarżoną. Z mieszkania dochodziły czasem głośne hałasy. Nie słyszał po nich płaczu dziecka. Świadkowie zeznają o stosowaniu przemocy, ale przez oskarżonego względem oskarżonej a nie w stosunku do dziecka. J. K. – matka oskarżonej – podała, iż oskarżony bił córkę, wyzywał ją. Dziecko było nakarmione, czyste, ubrane. Jak widziała S. to nie miał żadnych obrażeń, siniaków. Oskarżony przewijał dziecko, nosił na rękach. Nadto na rozprawie wskazała, że nigdy nie widziała aby oskarżony dziecku krzywdę zrobił (k. 1010v.). K. B.

- sąsiadka -
oświadczyła, iż
oskarżony bił
M.. „To brzmiało
jak by on nią
rzucił. Bił ją. To
było słyhać” (k.
115v.). Mówi
natomiast o
wcześniejszym
nieodpowiednim
zajmowaniu się
dziećmi przez
oskarżoną.
Pokrzywdzony
wyglądał
normalnie, był
ubrany
odpowiednio,
nie zauważyła
świadek nic
niepokojącego.
Słyszała płacz
dziecka o
różnych porach
dnia i nocy. „Jak
synek płakał
to słyhać było
jak ta M.
mówiła do tego
dziecka. Mówiła
normalnie jak
matka. Nie
krzyczała na to
dziecko żeby je
uspokoić” (k.
116). Ogólnie
nie słyzała,
by oskarżona
krzyczała na
dziecko.
Przemoc
stosował
oskarżony na
oskarżonej bijąc
ją i wyzywając.
Widziała u niej
siniaki, miała
popodbijane
oczy. „Ja nic nie

wiem, aby wobec
tego małego
dziecka była
używana
przemoc” (k.
974v.). B. K. –
kurator
społeczny
podała
natomiast, że
odbyła 3 wizyty
w mieszkaniu
oskarżonych,
pierwsza – 9
listopada 2020
r., w mieszkaniu
porządek,
dziecko
zadbane, bez
śladów obrażeń,
odparzeń,
nakarmione,
ubrane
odpowiednio.
Dziecko wesole,
nie miało
żadnych obrażeń
na ciele. 16
listopada 2020 r.
kolejna wizyta –
M. zrealizowała
zalecenie
szczepienia.
Mieszkanie
czyste. Ostatnia
wizyta – 4
grudnia 2020
r. – czysto,
dziecko leżało w
łóżeczku czyste,
nakarmione,
troszkę płakało.
Pani M. wzięła
je z łóżeczka,
przytuliła,
uspokoiło się.
„Dziecko na ciele
nie posiadało
żadnych
obrażeń,

zadrapań,
zasinień, to
było normalne
uśmiechnięte
dziecko” (k.
126). D. K. –
funkcjonariusz
Policji – opisuje
poprzednie
interwencje
wówczas, gdy
opieka nad
czteroletnim
dzieckiem
odbywała się w
stanie
nietrzeźwości
czy dobijania się
oskarżonego do
mieszkania. „W
2020 roku nie
miałem, żadnej
informacji, aby
w domu M.
działo się coś
niepokojącego”(k.
113). W sierpniu
2020 r. miała
miejsce
interwencja
jedyna w tym
roku dotycząca
sprawowania
opieki pod
wpływem
alkoholu przez
oskarżoną, która
nie została
potwierdzona
przez patrol
Policji. A. S.
podała, że
pomagała
oskarżonemu
wnieść wózek w
dniu zdarzenia,
wydawało się
jej, że był
trzeźwy. Nie
słyszała płaczu

dziecka, żadnych krzyków, nigdy nie interweniowała i nie wzywała policji. E. C. wskazała z kolei, że nie widziała u dziecka obrażeń na ciele. Potwierdza, że oskarżony zostawał wcześniej sam z dzieckiem. Widziała tylko siniaczkę na czole. Dziecko było płacliwe, niespokojne. Oskarżony brał je na ręce, nosił, tulił. Świadek M. L. zeznała o sytuacjach przeszłych, natomiast nie mieszkała obok oskarżonych od momentu urodzenia pokrzywdzonego. Sytuacje przemocowe w zeznaniach świadkach występują, ale w odniesieniu do przeszłego stanu rzeczy i odnośnie oskarżonej, której dopuszczać się względem niej miał oskarżony. Potwierdzają to też zeznania P. R., który stwierdził,

między innymi, że: „Z tego co mi opowiadała M. to w domu jest bita, przetrzymywana, duszona przez jej konkubenta o imieniu D.. Ok. miesiąc temu pokazywała mi siniaki na swoim ciele, na klatce piersiowej i szyi” (k. 96v.). Przemoc w stosunku do pokrzywdzonego ze strony oskarżonego nie jest natomiast potwierdzona żadnym dowodem. Nawet oskarżona przyznała, że D. P. (1) nigdy swej agresji nie kierował w stronę dziecka. „D. dobrze się opiekował dzieckiem. Nigdy nie widziała, aby go uderzył. On nawet nigdy na niego nie krzyknął” (k. 270). Także uprzednie zachowania przemocowe oskarżonej względem dziecka nie są udowodnione. Wszak świadkowie nie

podają takich sytuacji, jedynie oskarżony o tym napomknął, ale dopiero w kolejnych wyjaśnieniach, co rodzi podejrzenie, że uczynił to, by choć część odpowiedzialności przerzucić także na inną osobę. Wszak w pierwszej swojej relacji podał on, iż: „Nie widziałem nigdy, aby M. biła S.. Ona tylko nim szarpała jak płakał. Trzęsła nim trzymając go dwoma rękoma” (k. 251v.).

Nie ma także podstaw do tego, by oskarżoną uznać winną czynu kwalifikowanego z art. 160 § 2 k.k. Przepięstwo to należy do kategorii tak zwanych przestępstw indywidualnych niewłaściwych. Może je popełnić jedynie gwarant na którym spoczywa szczególny obowiązek dbania o bezpieczeństwo

pokrzywdzonego.
Czyn może być
popelniony
zarówno przez
działanie jak
i zaniechanie,
a jego stronę
podmiotową
charakteryzuje
umyślność.
Może być przeto
popelnione
zarówno z
zamiarem
bezpośrednim,
jak i
ewentualnym,
kiedy to sprawca
swoją
świadomością
obejmuje
przynajmniej
możliwość
narażenia
człowieka na
bezpośrednie
niebezpieczeństwo
utruty życia
lub ciężkiego
uszczerbku na
zdrowiu i chce
tego, albo
przewidując
możliwość
narażenia
człowieka na
określone
skutki, godzi
się na takie
narażenie. Brak
jest
jakiegokolwiek
dowodu, iż
oskarżony
dopuszczał się
w przeszłości
zachowań
agresywnych
względem
dziecka.

Prokurator uznaje to za pewnik wskazując, iż miało to miejsce w mniejszym stopniu niż w stosunku do oskarżonej, lecz żaden dowód tego nie potwierdza. Uzupełniająco do treści wcześniej przytaczanych wypowiedzi świadków warto dodać, iż w galerii telefonu komórkowego oskarżonego zdjęcia dziecka nie ukazują, by miało ono jakiegokolwiek widoczne obrażenia (k. 221). Tak więc nie ma racji oskarżyciel publiczny perorując na temat agresji oskarżonego wyrażanej uprzednio. To, że był on osobą agresywną nie oznacza wszak, że zachowywał się tak w stosunku do dziecka. Co więcej oskarżony nie pierwszy raz sprawował sam opiekę nad dzieckiem. Oskarżona w

swoich
wyjaśnieniach
wskazywała
bowiem, że były
trzy takie
sytuacje kiedy
wracała do domu
po 2-3 dniach i
nic
niepokojącego
nie działo się.
Sam zaś fakt
pozostawienia
pod opieką
nietrzeźwego
ojca oczywiście
wywołuje
negatywne
konotacje, lecz
sytuacja ta nie
powoduje sama
w sobie
narażenia na
bezpośrednie
niebezpieczeństwo
utruty życia
albo ciężkiego
uszczerbku na
zdrowiu. Sam
stan
nietrzeźwości
danej osoby,
której
powierzono
opiekę,
jakkolwiek
negatywnie
oceniany, nie
wskazuje, by
jego
nieuchronnym
następstwem
było powstanie
sytuacji realnego
niebezpieczeństwa
dla życia i
zdrowia. Trafnie
zatem Sąd I
instancji
wskazał, iż brak

jest cechy
bezpośredniości
niebezpieczeństwa
w takich
zdarzeniach, w
których
konkretność i
realność
zagrożenia dla
dobra prawnego
wytworzyłyby
dopiero dalsze
działanie
sprawcy lub
innych osób.
Zważyć również
należy, że skutek
w postaci
narażenia na
utrata życia
zmaterializował
się dopiero po
kilkunastu
godzinach od
opuszczenia
domu przez
oskarżoną.
Wynika to z
wyjaśnień
oskarżonych i
zapisów w
telefonie D. P.
(1). Sam zaś fakt
spowodowania
obrażeń u
dziecka wynikał
nie tyle ze stanu
nietrzeźwości
oskarżonego,
lecz z jego
frustracji i
zdużycia
płaczem dziecka.
Brak zatem
w zachowaniu
oskarżonej
bezpośredniości
realnie
groźącego
niebezpieczeństwa.

<p>To bowiem ujawniło się dopiero po upływie znacznego czasu i wynikało z frustracji oskarżonego. Niewątpliwie zachowanie oskarżonej było naganne, lecz nie można tylko z tego powodu przypisać jej czynu z art. 160 § 2 k.k.</p>		
<p>Wniosek</p>		
<p>1. zmiana zaskarżonego wyroku w stosunku do oskarżonego D. P. (1) poprzez uznanie, że oskarżony ten dopuścił się kwalifikowanej zbrodni zabójstwa swojego małoletniego syna S. P. w sposób i w okolicznościach opisanych w zarzucie aktu oskarżenia, to jest popełnienia czynu z art. 148 § 2 pkt 1 i 3 k.k. w zw. z art. 64 § 2 k.k., bądź w przypadku oceny, że brak jest przesłanek kwalifikujących</p>	<p># zasadny # częściowo zasadny # niezasadny</p>	

określonych w art. 148 § 2 pkt 1 i 3 k.k. – o uznanie, że oskarżony ten dopuścił się popełnienia z zamiarem ewentualnym podstawowego typu zabójstwa tego dziecka, gdyż umyślnie zadał mu ciężkie urazy, godząc się na to, że spowodują one zgon dziecka, który też nastąpił na miejscu zdarzenia, to jest czynu określonego w art. 148 § 1 k.k. w zw. z art. 64 § 2 k.k.;

2. w przypadku przypisania przez Sąd drugiej instancji oskarżonemu D. P. (1) sprawstwa zabójstwa małoletniego pokrzywdzonego S. P. – o wymierzenie temu oskarżonemu za taką zbrodnię popełnioną w warunkach wielokrotnego powrotu do przestępstwa kary dożywotniego

<p>pozbawienia wolności;</p> <p>3. uchylenie zaskarżonego wyroku w części dotyczącej rozstrzygnięcia o winie oskarżonej M. M. (1) i przekazanie sprawy w tym zakresie do ponownego rozpoznania Sądowi pierwszej instancji.</p>			
<p>Zwięźle o powodach uznania wniosku za zasadny, częściowo zasadny albo niezasadny.</p>			
<p>Argumentacja podniesiona powyżej czyni niezasadnym wnioski apelującego.</p>			
<p>Lp.</p>	<p>Zarzut</p>		
<p>3.2.</p>	<p>Zarzut obrońcy oskarżonego:</p> <p>1) obraza przepisów prawa materialnego przez błędne zakwalifikowanie czynu opisanego w punkcie I wyroku z art. 156</p>	<p># zasadny</p> <p># częściowo zasadny</p> <p># niezasadny</p>	

§ 3 k.k. w zw.
z art. 64 § 2
k.k. w sytuacji,
gdy prawidłowe
ustalenia
faktyczne
wskazują, że
oskarżony
dopuścił się
przestępstwa z
art. 155 k.k. w
zw. z art. 64 § 2
k.k.;

2) przekroczenie
zasady
swobodnej
oceny dowodów
i w konsekwencji
błąd w
ustaleniach
faktycznych
przez
bezpodstawne
ustalenie, iż
działanie
oskarżonego D.
P. (1) w dniu
6 grudnia 2020
roku w L.
polegające na
zadaniu
małoletniemu S.
P. uderzenia z
bardzo dużą siłą
ręką w lewą
część twarzy w
wyniku czego
doprowadził do
upadku
pokrzywdzonego
na twarde
podłoże co
spowodowało
obrażenia
czaszkowo-
mózgowe w
postaci
rozległych
sińców na głowie

i licznych sińców
mnogich okolic
ciała, rozległych
wylewów
krwawych
powłok czaszki,
złamania kości
potylicznej,
krwiaka
dominująco
podtwardówkowego
z rozerwanej
zatoki żyłnej
opony twardej
oraz wybroczyn
krwotocznych w
moście i rdzeniu
przedłużonym,
doprowadzając
nieumyślnie do
jego śmierci
stanowiło
przestępstwo z
art. 156 § 3 k.k.
popelnione w
sposób umyślny
przy czym
skutek w postaci
śmierci był
objęty
nieumyślnością,
zaś oskarżony
działał z
zamiarem
ewentualnym
godząc się na
spowodowanie
ciężkiego
uszczerbku na
zdrowiu oraz
mając
powinność
przewidzenia
skutku w postaci
zgonu, podczas
gdy uważna i
logiczna analiza
zebranych w
sprawie
dowodów

wskazuje, iż czyn oskarżonego należało zakwalifikować jako nieumyślne spowodowanie śmierci, albowiem uderzenia ręką w policzek nie sposób uznać jako kierowane w celu spowodowania poważnych obrażeń, oskarżony nie obejmował swym zamiarem ani spowodowania ciężkich obrażeń u pokrzywdzonego, ani następstwa w postaci śmierci pokrzywdzonego i nie godził się na nastąpienie skutku w postaci ciężkiego uszczerbku na zdrowiu, skutkującego śmiercią pokrzywdzonego, bowiem nie przewidywał możliwości powstania u pokrzywdzonego daleko idącej krzywdy, ani tym bardziej nie przewidział, że na skutek uderzenia w policzek małoletni pokrzywdzony

dozna
poważnego
urazu
mózgoczaszki,
doprowadzającego
do zgonu, ani
skutek ten nie
był obiektywnie
możliwy do
przewidzenia
najpóźniej w
momencie
zadania
uderzenia;

3) przekroczenie
zasady
swobodnej
oceny dowodów
przez
bezpodstawne
uznanie, że
oskarżony D.
P. (1) popełnił
zarzucane mu
przestępstwo z
art. 156 §
3 k.k. opisane
w zaskarżonym
wyroku, w
sytuacji gdy
z zebranego
materiału
dowodowego
wynika, że Sąd
nie wykazał,
że oskarżony
działał z
zamiarem
bezpośrednim
lub
ewentualnym
spowodowania
ciężkiego
uszczerbku na
zdrowiu
pokrzywdzonego;

4) obraza
przepisów prawa

materialnego, tj.
art. 156 § 3
k.k. w zw. z
art. 64 § 2 k.k.
§ 1 k.k.s. przez
niewłaściwe ich
zastosowanie
polegające na
przyjęciu, ze
działania
oskarżonego
wyczerpują
znamiona czynu
określonego w
tych przepisach;

5) obraza
przepisów
postępowania
mająca wpływ na
treść wyroku, tj.
art. 201 k.p.k. i
art. 170 § 1 pkt
2), 3) i 5) k.p.k.
w zw. z art. 447 §
4 k.p.k. poprzez
nietrafne
oddalenie
wniosku
dowodowego
obrońcy
oskarżonego z
dnia 16 grudnia
2021 r., podczas
gdy dla oceny
stanu zdrowia
psychicznego
oskarżonego
istotne
znaczenie może
mieć
skierowanie
oskarżonego D.
P. (1) do szpitala
psychiatrycznego
z dnia 4 czerwca
2003 r., przy
czym powstała
wątpliwość, czy
biegli

sporządzający
opinię sądowo-
psychiatryczną z
dnia 4 marca
2021 r.
uwzględnili tę
okoliczność,
albowiem w
treści opinii
biegli nie
wskazali tego
dokumentu iw
żadnym miejscu
opinii nie
odnieśli się do
niego;

6) obraza
przepisów
postępowania
mająca wpływ
na treść wyroku,
tj. art. 5 §
2 k.p.k. poprzez
nieprawidłowe
przyjęcie
niewyjaśnionych
w procesie
wątpliwości na
niekorzyść
oskarżonego, co
stanowi negację
zasady in dubio
pro reo, zgodnie
z którą
wątpliwości nie
dających się
rozstrzygnąć nie
można
tłumaczyć na
niekorzyść
oskarżonego;

Ponadto z
najdalej idącej
ostrożności
procesowej w
sytuacji braku
zmiany przez
Sąd Apelacyjny

kwalifikacji
prawnej czynu
obrońca
zarzucił:

7) rażąco
niewspółmierność
(surowość)
orzeczonej
wobec
oskarżonego D.
P. (1) kary
25 (dwudziestu
pięciu) lat
pobawienia
wolności bez
należytego
uwzględnienia
dyrektyw
płynących z art.
53 k.k., poprzez
nie należyte
docenienie
okoliczności
łagodzących
takich jak:
przyznanie się
oskarżonego do
winy, złożenie
obszernych
wyjaśnień, w
których od
początku
oskarżony
opisywał
okoliczności
zdarzenia,
podjęcie przez
oskarżonego
działań
ratunkowych
wobec
pokrzywdzonego,
zwrócenie się do
siostry M. P.,
która posiadała
wiedzę z zakresu
ratownictwa
medycznego, w
celu udzielenia

	<p>pomocy pokrzywdzonemu oraz doprowadzenie do wezwania służb ratunkowych, a ponadto nienależyte uwzględnienie celów wychowawczych kary oraz stopnia winy i społecznej szkodliwości czynu.</p>		
<p>Zwięźle o powodach uznania zarzutu za zasadny, częściowo zasadny albo niezasadny</p>			
<p>Zarzuty skarżącego w przeważającej części są niezasadne.</p> <p>Ad 1-2.</p> <p>Nie sposób powoływać się w niniejszej sprawie na art. 155 k.k., jak czyni to obrońca. Przepis ten penalizuje nieumyślne spowodowanie śmierci. Nieumyślność polega na tym, że sprawca nie zachowuje</p>			

wymaganej w
danych
warunkach
ostrożności i
popelnia czyn,
którego popelnic
nie miał
zamiaru, ale
którego
możliwość
popelnienia
przewidywał
albo mógł
przewidzieć.
Przedmiotem
odpowiedzialności
z art. 155
k.k. będą więc
te wszystkie
wypadki
spowodowania
śmierci
człowieka, gdy
sprawca ani
nie chciał tej
śmierci, ani też
się na nią nie
godził, a jedynie
dopuscił się
nieostrożnego
zachowania, w
wyniku którego
nastąpiła śmierć
człowieka. Dla
odpowiedzialności
z art. 155
k.k. konieczne
jest przy tym
ustalenie
związku
przyczynowego
między
zachowaniem
sprawcy
(działaniem
bądź
zaniechaniem), a
śmiercią ofiary.
Związek ten
zachodzi

wówczas, gdy
można przyjąć,
że bez
zachowania
sprawcy nie
nastąpiłaby
śmierć ofiary.
Co istotne –
związku
przyczynowego
nie przerywa
włączenie się
w ciąg zdarzeń
innego jeszcze
faktu, mającego
wpływ na śmierć
ofiary. Przy
przestępstwie z
art. 155 k.k.
głównym celem
jest ustalenie
naruszenia reguł
ostrożności, o
których mowa
jest w art. 9 § 2
k.k. Chodzi tutaj
o ostrożność
wymaganą w
danych
okolicznościach.
Jest to zatem
rozważne
postępowanie z
dobrem
prawnym i
należyte
wykonywanie
swoich
obowiązków w
konkretnych
realiach. Dla
odpowiedzialności
z art. 155
k.k. wymagane
jest, by zachodził
związek między
naruszeniem
reguł
bezpiecznego
postępowania z

dobrem prawnym, a skutkiem jaki nastąpił. Tymczasem nie było tak, by oskarżony upuścił dziecko przez jego niewłaściwe trzymanie, potknął się o coś i w ten sposób spowodował upadek dziecka czy nawet chciał je skarcić fizycznie używając siły w taki sposób, by nie zrobić mu krzywdy. W realiach niniejszej sprawy oskarżony trzymał na rękach swojego syna, którego starał się bezskutecznie uspokoić. Całą sytuacją był zdenerwowany i postanowił temu zaradzić poprzez zadanie silnego ciosu w twarz dziecka, powodując jego wypchnięcie z rąk i upadek na twarde podłoże. Oskarżony jest przy tym osobą dorosłą, umie rozpoznać właściwe zachowania, wie jakie normy

prawne
obowiązują.
Wedle opinii
sądowo-
psychiatrycznej
nie jest chory
psychicznie i
nie był chory
psychicznie w
krytycznym
czasie. Nie jest
upośledzony
umysłowo. Jego
poziom
intelektualny
jest niski, mieści
się w dolnej
granicy normy.
Jest zdolny do
rozumienia
norm społeczno-
prawnych.
Sposób picia
alkoholu
pozwala
rozpoznać
zespół
uzależnienia
spowodowany
używaniem.
Oskarżony zna
swoją sposob
reagowania na
alkohol.
Działania objęte
zarzutem nie
miały motywacji
chorobowej,
psychotycznej,
wynikały z
rozhamowującego
działania
alkoholu.
Analiza
zachowania
oskarżonego nie
wskazuje na
występowanie
innych niż
proste form

upicia.
Oskarżony w krytycznym czasie w odniesieniu do stawianego zarzutu nie miał z przyczyn chorobowych zniesionej ani w stopniu znacznym ograniczonej zdolności rozumienia znaczenia czynu i pokierowania swoim postępowaniem. Nie zachodzą warunki z art. 31 § 1 i 2 k.k. (k. 775-784). Umie zatem oskarżony kontrolować swoje zachowanie, wie co stanowi przekroczenie norm prawnych. Oskarżony w sytuacji obcowania z własnym synem winien zatem swoje zachowanie dostosować do warunków sprawowanej opieki. Tego jednak nie uczynił. Przy czym uderzenie ręką w twarz poprzedzone było siłowym przetrzymywaniem dziecka, co już wskazuje na

poziom
frustracji
oskarżonego i
tego, że mógł on
swoje
zachowanie
przewidzieć.
Oskarżony
wskazał:
„Ostatnim
razem jak go
wyciągnąłem to
złapałem go
lewą ręką i
przycisnąłem
jego brzuch do
mojego ciała” (k.
256). Syn
odpychał się
nózkami,
odchylił główkę
i wtedy prawą
ręką oskarżony
uderzył go z
otwartej dłoni
w policzek lewy.
Sam stwierdził:
„To raczej nie
było lekkie
uderzenie” (k.
256). Oskarżony
zatem w pełni
świadomie zadał
uderzenie
bezbrownemu,
ośmiomiesięcznemu
dziecku, którego
jedynym
sposobem
reakcji na
jakikolwiek
wydarzenia był
płacz. Dziecko
nie było w stanie
ani osłonić się
przed ciosem ani
w jakikolwiek
sposób
przewidzieć jego
skutków.

Oskarżony jako
dojrzały
człowiek z
pewnością
zdawał sobie
sprawę z
możliwych
skutków
uderzenia i to
co mogło się
wydarzyć. Nie
liczył się z tymi
konsekwencjami.
Uderzenie było
mocne,
oskarżony w
żaden sposób go
nie miarkował.
Doprowadziło w
konsekwencji do
upadku ze
znacznej
wysokości.
Zadając cios
w taki sposób
i przy takim
trzymaniu
dziecka
oskarżony liczył
się z takim
przebiegiem
zdarzenia i
obejmował to
swoją
świadomością. Z
pewnością nie
można tutaj
mówić o art. 155
k.k. skoro śmierć
pokrzywdzonego
poprzedziło
celowe działanie
oskarżonego z
art. 156 § 1 k.k.
– spowodowania
ciężkiego
uszczerbku na
zdrowiu.
Następstwem
czynu

dokonanego przez oskarżonego była zaś śmierć dziecka. Ten skutek dopiero można uznać za nieumyślny, o czym świadczy chociażby reakcja oskarżonego – telefon do siostry i wezwanie przez nią pomocy medycznej. Między przepisem art. 156 § 3 k.k., który w niniejszej sprawie jest właściwy a art. 155 k.k. nie zachodzi natomiast zbieg rzeczywisty a pozorny. Typ czynu zabronionego określony w art. 156 § 3 k.k. charakteryzuje się złożoną stroną podmiotową. Sprawca umyślnie realizuje znamiona typu zasadniczego określonego w art. 156 § 1 k.k., a skutek w postaci śmierci nie jest już przez niego objęty zamiarem. Przystępcze

działanie
umyślne
przypisane
oskarżonemu
jest warunkiem
koniecznym do
wystąpienia
późniejszego
skutku w postaci
np. śmierci
człowieka,
bowiem bez
niego do skutku
tego nie
doszłoby. Z
reguły owo
działanie jest
tym
pierwotnym,
inicjującym
elementem, do
którego
dołączają się
lub na który
nakładają się
dalsze
konsekwencje
owego skutku
pierwotnego,
prowadząc do
skutku
ostatecznego.
Istotne przy tym
jest to, aby
między tymi
kolejnymi,
etapowymi
konsekwencjami
zachowania
sprawcy
utrzymywał się
stały adekwatny
związek (vide:
wyrok Sądu
Apelacyjnego w
Warszawie z
dnia 25 czerwca
2014 r., sygn.
akt II AKa
155/14, LEX

numer 1504517).
W niniejszej
sprawie
oskarżony
doskonale
zdawał sobie
sprawę z
możliwych
skutków
uderzenia, a
jego celem było
ustanie płaczu
dziecka. Liczył
się z tym jakie
konsekwencje
może ów cios
spowodować.
Bez znaczenia
jest tutaj i to,
że cios był
jedynie jeden,
z otwartej ręki,
nie należy wszak
zapominać, że
cios był mocny
– co przyznał
sam oskarżony,
dotyczył
bezbronnego
dziecka i
spowodował
jego upadek.
Oskarżony
trzymał przy
tym dziecko w
powietrzu nad
twardą
powierzchnią,
jedną ręką w
momencie
zadawania ciosu.
Z pewnością
przewidywał
jakie
konsekwencje
ów niemałej siły
cios spowoduje.
O tym, że
siła ciosu była
znaczna

przekonują
obrażenia
ujawnione na
ciele
pokrzywdzonego
opisane w sekcji
zwłok i
kolejnych
opiniach
biegłego z
zakresu
medycyny
sądowej. Ich
ustalenia były
już przytaczane
w poprzednim
punkcie
uzasadnienia, a
także przy ocenie
dowodów w
sekcji 2.2.
Wszystko to
wskazuje jasno
jaki zamiar
przyświecał
oskarżonemu.
Miał on na
celu uspokojenie
dziecka,
jednocześnie
chciał
wyładować
swoją złość i
frustrację.
Godził się zatem
na to, że silne
uderzenie, które
zadał
doprowadzić
może do
ciężkiego
uszczerbku na
zdrowiu.
Poparte to było
jego stanem
psychicznym i
zdolnością
prawidłowego
rozumienia
konsekwencji

swoich zachowań. Przecież uderzenie małego dziecka, mającego kruchą budowę ciała wiąże się zawsze z określonymi konsekwencjami, co jest oczywiste dla przeciętnie rozwiniętego człowieka. Z tych względów kwalifikacja prawna jaką zastosował Sąd I instancji jest prawidłowa i poczyniona na podstawie trafnej analizy materiału dowodowego, zgodnej z art. 7 k.p.k.

Ad 3.

Sąd I instancji wykazał z jakim zamiarem działał oskarżony. Zarówno charakter obrażeń doznanych przez małoletniego, jak i wyjaśnienia samego oskarżonego dobitnie na to wskazują. Zadając cios dziecku ze znaczną siłą, która spowodowała

obrażenia w postaci rozległego sińca lewej części twarzy musiał liczyć się on z możliwymi konsekwencjami i zdawać sobie sprawę, że swoim zachowaniem może spowodować poważne konsekwencje w postaci chociażby ciężkiej choroby realnie zagrażającej życiu. Wszak cios zadany przez oskarżonego skierowany był w newralgiczną część ciała jaką jest głowa. Nadto pokrzywdzony był wówczas trzymany jedynie jedną ręką, był także osobą całkowicie bezbronną, niezdolną ze względu na swój wiek do jakiegokolwiek obrony. Co więcej dziecko było synem oskarżonego, a więc osobą co do której sprawca miał obowiązek, w sensie prawnym,

dbania
szczególnie o
jego
bezpieczeństwo.
Sąd Okręgowy w
części
dyspozytywnej
wyroku wskazał
zatem wyraźnie,
że oskarżony
działał z
zamiarem
ewentualnym, co
wszak w
uzasadnieniu
zaskarżonego
wyroku wykazał,
a co wynika
z omówionych
w poprzednim
punkcie
dowodów.

Ad 4.

Skoro
prawidłowo
uznano, iż
oskarżony
dopuścił się
czynu z art.
156 § 3 k.k.
to i kwalifikacja
prawna czynu
obejmująca
także art. 64
§ 2 k.k.
jest prawidłowa.
Przepis ten
stanowi bowiem,
że jeżeli sprawca
uprzednio
skazany w
warunkach
określonych w
§ 1, który
odbył łącznie
co najmniej rok
kary
pozbawienia

wolności i w ciągu 5 lat po odbyciu w całości lub części ostatniej kary popelnia ponownie umyślne przestępstwo przeciwko życiu lub zdrowiu, przestępstwo zwałczenia, rozboju, kradzieży z włamaniem lub inne przestępstwo przeciwko mieniu popelnione z użyciem przemocy lub groźbą jej użycia, sąd wymierza karę pozbawienia wolności przewidzianą za przypisane przestępstwo w wysokości powyżej dolnej granicy ustawowego zagrożenia, a może ją wymierzyć do górnej granicy ustawowego zagrożenia zwiększonego o połowę. Oskarżony odbywał karę pozbawienia wolności na mocy wyroku Sądu Okręgowego w

Legnicy z dnia 19 listopada 2009 r., sygn. akt III K 40/09, którym został skazany za czyn z art. 156 § 1 pkt 2 i 3 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k. Oskarżony postanowieniem Sądu Okręgowego we Wrocławiu z dnia 26 listopada 2018 r., sygn. akt V Kow 542/18, został warunkowo przedterminowo zwolniony z odbycia reszty kary i objęty w dniu 18 stycznia 2019 r. dozorem kuratora. W dniu 26 listopada 2020 r. upłynął okres próby oskarżonego. Wszystkie zatem przesłanki wymienione w art. 64 § 2 k.k. zostały spełnione.

Ad 5.

Istotnie rację ma obrońca, że w opinii biegłych psychiatrów trudno doszukiwać się odniesienia się do dokumentu w postaci skierowania

oskarżonego do szpitala psychiatrycznego, który mógł mieć wpływ na jego poczytalność. Wprawdzie Sąd Okręgowy podał podstawę swojego rozstrzygnięcia i je uargumentował jednakże nie wynika wcale z opinii biegłych, że okoliczność jaką przedstawiał obrońca we wniosku biegli ci mieli na uwadze, bowiem nie wynika z treści opinii. Koniecznym stało się zatem konwalidowanie powyższego mankamentu i dopuszczenie takiego dowodu przez Sąd Odwoławczy. Opinia uzupełniająca złożona przez biegłych w sposób szczegółowy i kompleksowy odnosi się do treści skierowania do szpitala, a jej wnioski w żaden sposób nie zmieniają treści wydanej uprzednio opinii

zasadniczej, o
czym szerzej
w punkcie 2.2.
podpunkt trzeci
niniejszego
uzasadnienia.

Ad 6.

Art. 5 §
2 k.p.k. jest
adresowany do
organu
procesowego.

Zarzut
naruszenia tego
przepisu może
być uznany za
skuteczny tylko
wówczas, gdy
zostanie
wykazane, że
orzekający sąd
rzeczywiście
powziął
niedające się
usunąć
wątpliwości,
jednak nie
rozstrzygnął ich
na korzyść
oskarżonego.

Dla zasadności
tego zarzutu
nie wystarczy
zaprezentowanie
przez stronę
własnych
wątpliwości co
do
zgromadzonego
materiału
dowodowego i
wymowy
poszczególnych
dowodów. Jeżeli
poczynione
ustalenia
faktyczne
uzależnione są

od obdarzenia
wiarą tej, czy
innej grupy
dowodów, nie
wchodzi w
rachubę
naruszenie
reguły in dubio
pro reo (vide:
wyrok Sądu
Apelacyjnego w
Poznaniu z dnia
23 grudnia 2021
r., sygn. akt
II AKa 186/21,
LEX numer
3308408).
Skoro zatem Sąd
Okręgowy nie
powziął żadnych
wątpliwości to
zarzut
skarżącego jest
bezprzedmiotowy.
Zaznaczyć na
marginesie
trzeba również,
że błędem jest
zarzucanie w
apelacji art. 5
§ 2 k.p.k.
i jednocześnie
art. 7 k.p.k.,
a taki skarżący
postawił w
punktach 2 i 3.
Oba te zarzuty
wzajemnie się
bowiem
wykluczają. Jak
wskazuje się
bowiem w
orzecnictwie,
zarzut obrazy
art. 5 § 2 k.p.k. co
do zasady może
być skutecznie
podnoszony
dopiero w
sytuacji, gdy po

przeprowadzonym
prawidłowo
postępowaniu
dowodowym i
odpowiadającej
standardom
wynikającym z
art. 7 k.p.k.
ocenie materiału
dowodowego,
nadal istnieją
niedające się
usunąć
wątpliwości,
które sąd
rozstrzyga
niezgodnie z
kierunkiem
określonym w
tym przepisie.
Jeżeli zatem
obrońca
skazanego
kwestionuje
prawidłowość
ustaleń
faktycznych, np.
przez zarzut
obrazy art. 7
k.p.k., to
wówczas nie
ma racji bytu
wskazywanie na
naruszenie
zasady in dubio
pro reo w
zakresie oceny
tych dowodów
i wynikających
z nich ustaleń
faktycznych
(vide:
postanowienie
Sądu
najwyższego z
dnia 3 czerwca
2020 r., sygn.
akt V KK

443/19, LEX
numer 3277591).

Ad 7.

Zarzut
skarżącego jest
o tyle trafny,
iż spowodować
musiał zmianę
zaskarżonego
orzeczenia i
obniżenie
wymierzonej
kary
pozbawienia
wolności do lat
15. Wskazać
należy, że zarzut
rażącej
niewspółmierności
kary, jako zarzut
z kategorii ocen,
można zasadnie
podnosić
wówczas, gdy
kara jakkolwiek
mieści się w
granicach
ustawowego
zagrożenia, to
nie uwzględnia
w sposób
właściwy
zarówno
okoliczności
popelnienia
przestępstwa,
jak i osobowości
sprawcy –
innymi słowy
gdy w
społecznym
odczuciu jest
karą
niesprawiedliwą
(vide: wyrok
Sądu
Najwyższego z
dnia 11 kwietnia

1985 r., sygn.
akt V RN
178/85, OSNKW
1985/7-8/60).
Rażąca
niewspółmierność
kary jest
uchybieciem w
zakresie
konsekwencji
prawnych czynu,
a zatem realnie
można o niej
mówić wówczas,
gdy suma
zastosowanych
kar i środków
karnych,
wymierzonych
za popełnione
przestępstwo,
nie
odzwierciedla
należyte
stopnia
społecznej
szkodliwości
czynu oraz nie
zapewnia
spełnienia celów
kary. Ponadto,
orzeczona kara
lub środek karny
mogą być
uznane za
niewspółmierne,
gdy nie
uwzględniają w
sposób właściwy
zarówno
okoliczności
popełnionego
czynu, jak i
osobowości
sprawcy (vide:
wyrok Sądu
Najwyższego z
dnia 30 czerwca
2009 r., sygn.
akt WA 19/09,

OSNwSK

2009/1/1255).

By właściwie wymierzyć karę trzeba mieć na względzie zwłaszcza dyrektywy jej wymiaru określone w art. 53 k.k.

Koniecznym okazało się obniżenie kary pozbawienia wolności. Mimo tego bowiem, że czyn oskarżonego godzi w życie ludzkie i to to o szczególnym charakterze – dziecka w dodatku poniżej 1 roku życia. Oskarżony był ojcem małoletniego, a więc osobą na której ciążył szczególny obowiązek gwaranta bezpieczeństwa syna. Nic nie usprawiedliwia jego narastającej frustracji i złości, która w konsekwencji doprowadziła do tragedii. Obciążającym elementem jest również i to, że oskarżony opiekował się dzieckiem w

stanie
nietrzeźwości.

Był uprzednio
karany a za
przypisany czyn
odpowiada w
warunkach art.
64 § 2 k.k. Biorąc
powyższe pod
uwagę nie ulega
wątpliwości, że
stopień
społecznej
szkodliwości jak
i zawinienia
jest wysoki.

Niedostatecznie
jednakże Sąd I
instancji wziął
pod uwagę
okoliczności
łagodzące. Dla
wymiaru kary
niebagatelne
znaczenie ma
fakt działania
oskarżonego z
zamiarem
ewentualnym.

Nadto po
upadku dziecka
oskarżony
podjął próbę
jego ratowania,
zadzwoił do
swojej siostry,
która posiadała
podstawową
wiedzę z zakresu
ratownictwa
medycznego,
ona to także
wezwała
pogotowie
ratunkowe.

Nadto próbował
sam ratować
dziecko
wykonując
polecenia siostry

wydawane mu przez telefon. Oskarżony wprowadzie na etapie postępowania sądowego nie przyznał się do popełnienia zarzucanego mu czynu, lecz wyjaśnienia jakie składał uprzednio świadczą o tym, iż przebieg zdarzenia podawał prawdziwie, co wynika także z opinii biegłego z zakresu medycyny sądowej. Nadto owe wyjaśnienia oskarżony podtrzymał w toku przewodu sądowego. Wyraził także skruchę i żal. Okoliczności te muszą zostać należycie uwzględnione. Trywialnym zdaje się w tej sytuacji twierdzenie, iż popełniony przez oskarżonego czyn charakteryzuje się wysokim stopniem społecznej szkodliwości. Godzi bowiem w życie ludzkie, a

więc
najcenniejsze
dobro. Nie
sposób jednak
nie zauważyć,
że skoro sam
ustawodawca
pozostawił do
uznania Sądu
Orzekającego
wymiar kary,
w tym od 5
lat pozbawienia
wolności to
przecież ze
świadomością
tego, że właśnie
na taką karę
może zostać
skazana osoba za
czyn z art. 156 § 3
k.k. w zależności
od okoliczności
sprawy. Wziąć
pod uwagę
trzeba zaś także i
to, że uderzenie,
aczkolwiek
mocne, było
jednorazowe,
zadane otwartą
dłonią, a
oskarżony
względem
dziecka
uprzednio
przemocy nie
stosował. Także
zmiana opisu
czynu do zmiany
kary
niewątpliwie się
przyczynia.

Wymierzenie
kary nie jest
bowiem jedynie
elementem
represji, a winna
w nim znaleźć

odzwierciedlenie
wypadkowa
wszystkich
okoliczności tak
obciążających,
jak i
łagodzących, w
zgodzie z
dyrektywami
wymiaru kary
określonymi w
art. 53 k.k.
Mając powyższe
na uwadze za
właściwe Sąd II
instancji uznał
karę 15 lat
pozbawienia
wolności. Kara
ta spełni bowiem
dyrektywy
wymiaru kary
określone w
art. 53 k.k.
Ukształtowana
wobec
oskarżonego
represja karna
stwarza realne
możliwości na
osiągnięcie
korzystnych
efektów
poprawczych w
stosunku do
niego i nie nosi
cech nadmiernej
dolegliwości.
Wymierzona
oskarżonemu
kary stanowi
wystarczającą, a
zarazem
adekwatną do
stopnia jego
zawinięcia oraz
stopnia
społecznej
szkodliwości
przypisanego

<p>czynu represję karną za popełnione przestępstwo i z tych powodów cele kary zarówno zapobiegawcze, jak i wychowawcze zostaną zrealizowane. Poza tym kara ta w określonym wymiarze będzie oddziaływać właściwie na społeczeństwo, osiągając w ten sposób cele prewencji ogólnej, poprzez odstraszenie innych od popełniania tego typu przestępstw.</p>		
<p>Wniosek</p>		
<p>Zmiana zaskarżonego wyroku poprzez przyjęcie, że czyn opisany w punkcie I wyroku stanowi nieumyślne spowodowanie śmierci i zakwalifikowanie go z art. 155 k.k. w zw. z art. 64 § 2 k.k.;</p> <p>Z ostrożności procesowej w sytuacji braku zmiany</p>	<p># zasadny</p> <p># częściowo zasadny</p> <p># niezasadny</p>	

<p>kwalfikacji prawnej czynu – zmiana zaskarżonego wyroku poprzez wymierzenie oskarżonemu kary pozbawienia wolności w niższym wymiarze;</p> <p>Uchylenie zaskarżonego orzeczenia i przekazanie sprawy Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania.</p>			
<p>Zwięźle o powodach uznania wniosku za zasadny, częściowo zasadny albo niezasadny.</p>			
<p>Argumentacja podniesiona powyżej czyni niezasadnym wnioski apelującego.</p>			
Lp.	Zarzut		
3.3.	<p>Zarzut obrońcy oskarżonej na postanowienie w przedmiocie zwrotu kosztów nieopłaconej pomocy prawnej zawarte w punkcie V</p>	<p># zasadny</p> <p># częściowo zasadny</p> <p># niezasadny</p>	

	<p>wyroku zawarty w zażaleniu: naruszenie przez Sąd I instancji przepisów Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości w sprawie ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej przez adwokata z urzędu.</p>		
<p>Zwiążle o powodach uznania zarzutu za zasadny, częściowo zasadny albo niezasadny</p>			
<p>Zażalenie skarżącego przynieść musiało zmianę zaskarżonego postanowienia zawartego w punkcie V części dyspozytywnej zaskarżonego wyroku zgodnie z tym czego się domaga. Wskazać bowiem należy, że Sąd I instancji w sposób nieprawidłowy wyliczył przynależną obrońcy z</p>			

urzędu kwotę.
Kwestię tę
regulują
przepisy k.p.k.
oraz
Rozporządzenia
Ministra
Sprawiedliwości
z dnia 3
października
2016 r. w
sprawie
ponoszenia
przez Skarb
Państwa
kosztów
nieopłaconej
pomocy prawnej
udzielonej przez
adwokata z
urzędu (dalej:
Rozporządzenie).
Art. 632 k.p.k.
stanowi, iż w
razie
uniewinnienia
oskarżonego,
jeżeli ustawa
nie stanowi
inaczej, koszty
procesu ponosi
Skarb Państwa.
Art. 618 k.p.k.
w punkcie 11
zalicza do
wydatków
Skarbu Państwa
nieopłaconą
przez strony
pomoc prawną
udzieloną z
urzędu przez
adwokatów lub
radców
prawnych. § 17
Rozporządzenia
z kolei określa
poszczególne
stawki za
określone

czynności.

Zgodnie zaś z § 4 ust. 3 Rozporządzenia stanowi, że tak określona opłata podwyższa się o kwotę podatku od towarów i usług wyliczoną według stawki podatku obowiązującej dla tego rodzaju czynności na podstawie przepisów o podatku od towarów i usług. Obrońca w zażaleniu wyszczególnił w jakich czynnościach brał udział. Zestawienie to nie było w pełni prawidłowe, mimo, że istotnie brał udział w wymienionych czynnościach. Kwota wyliczona plus podatek od towarów i usług dają jednak koszty należne w wysokości 2.730,60 złotych, co znalazło odzwierciedlenie w punkcie I b wyroku Sądu Apelacyjnego, z uwagi na nakład pracy i stopień trudności

niniejszej sprawy.		
Wniosek		
Zmiana zaskarżonego postanowienia w przedmiocie przyznania zwrotu kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej oskarżonemu z urzędu poprzez zasądzenie od Skarbu Państwa na rzecz obrońcy z urzędu kwoty 2.220,00 zł powiększonej o podatek VAT.	# zasadny # częściowo zasadny # niezasadny	
Zwięźle o powodach uznania wniosku za zasadny, częściowo zasadny albo niezasadny.		
Argumentacja podniesiona powyżej czyni wnioski apelującego zasadnymi.		
4. OKOLICZNOŚCI PODLEGAJĄCE UWZGLĘDNIENIU Z URZĘDU		
1		

Zwiężle o powodach uwzględnienia okoliczności		
5. ZSTRZYGNIECIE SĄDU ODWOŁAWCZEGO		
0.15.1. Utrzymanie w mocy wyroku sądu pierwszej instancji		
0.11	Przedmiot utrzymania w mocy	
0.1		
Zwiężle o powodach utrzymania w mocy		
0.15.2. Zmiana wyroku sądu pierwszej instancji		
	Przedmiot i zakres zmiany	
Zmiana zaskarżonego		

wyroku w ten sposób, że:

1. uzupełniono opis czynu przypisanego D. P. (1) w pkt I części rozstrzygającej w ten sposób, że po słowach „w lewą część twarzy” dodano słowa „nadając mu tym samym pęd i wypychając dziecko z rąk, doprowadzając do jego upadku głową w dół” oraz wyeliminowano z opisu czynu zwrot „w wyniku czego doprowadził do upadku pokrzywdzonego” a karę pozbawienia wolności wymierzoną za ten czyn obniżono do 15 (piętnastu) lat;

2. kwotę zasądzoną obrońcy z urzędu oskarżonej M. M. (1), adw. M. K. w pkt V części rozstrzygającej podwyższono do 2.730,60 (dwa tysiące siedemset trzydzieści

60/100) zł w tym VAT.	
Zwięźle o powodach zmiany	
Zmiana poczyniona w punkcie 1 opisana została w punktach 2.2. podpunkt piąty. Opinia uzupełniająca biegłego sądowego w sposób wyraźny wskazała możliwy mechanizm powstania obrażeń. Tak też zatem należało skonkretyzować opis czynu. W punkcie 3.3. niniejszego uzasadnienia zaś odniesiono się do zmiany określonej w punkcie drugim. W pozostałym zakresie wyrok Sądu Okręgowego należało utrzymać w mocy, a jego ustalenia uznać za trafne i prawidłowe.	
0.15.3. Uchylenie wyroku sądu	

pierwszej instancji			
0.15.3.1. Przyczyna, zakres i podstawa prawna uchylecia			
1.1.		# art. 439 k.p.k.	
Zwięzle o powodach uchylecia			
2.1.	Konieczność przeprowadzenia na nowo przewodu w całości	# art. 437 § 2 k.p.k.	
Zwięzle o powodach uchylecia			
3.1.	Konieczność umorzenia postępowania	# art. 437 § 2 k.p.k.	
Zwięzle o powodach uchylecia i umorzenia ze wskazaniem szczególnej podstawy prawnej umorzenia			

4.1.		# art. 454 § 1 k.p.k.
Zwięzłe o powodach uchylenia		
0.15.3.2. Zapatrywania prawne i wskazania co do dalszego postępowania		
0.15.4. Inne rozstrzygnięcia zawarte w wyroku		
Punkt rozstrzygnięcia z wyroku	Przytoczyć okoliczności	
III	O wynagrodzeniu z tytułu nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej oskarżonym z urzędu w postępowaniu odwoławczym Sąd Apelacyjny orzekł na podstawie § 4 ust. 1 i 3 w zw. z § 17 ust. 2 pkt 5 i § 20	

	Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 3 października 2016 r. w sprawie ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej przez adwokata z urzędu.	
6. Koszty Procesu		
Punkt rozstrzygnięcia z wyroku	Przytoczyć okoliczności	
IV	Orzeczenie zawarte w punkcie IV wyroku Sądu Apelacyjnego oparto na treści art. 624 § 1 k.p.k. w zw. z art. 17 ustawy z dnia 23 czerwca 1973 r. o opłatach w sprawach karnych (Dz.U. z 1983 r., Nr 49, poz.223 z późn. zm.) oraz art. 634 k.p.k. w zw. z art. 632 k.p.k.	
7. PODPIS		
SSA Edyta Gajgał SSA Jerzy		

Skorupka SSA Janusz Godzwon	
SSO (del.) Andrzej Szliwa SSA Agata Regulska (spr.)	

0.11.3. Granice zaskarżenia			
Kolejny numer załącznika	1		
Podmiot wnoszący apelację	Oskarżyciel publiczny		
Rozstrzygnięcie, brak rozstrzygnięcia albo ustalenie, którego dotyczy apelacja	Apelacja co do winy i co do uniewinnienia oskarżonej		
0.11.3.1. Kierunek i zakres zaskarżenia			
# na korzyść # na niekorzyść	# w całości		
# w części	#	co do winy	
#	co do kary		
#	co do środka karnego lub innego rozstrzygnięcia albo ustalenia		
0.11.3.2. Podniesione zarzuty			
Zaznaczyć zarzuty wskazane przez strony w apelacji			

#	art. 438 pkt 1 k.p.k. – obraza przepisów prawa materialnego w zakresie kwalifikacji prawnej czynu przypisanego oskarżonemu	
#	art. 438 pkt 1a k.p.k. – obraza przepisów prawa materialnego w innym wypadku niż wskazany w art. 438 pkt 1 k.p.k., chyba że pomimo błędnej podstawy prawnej orzeczenie odpowiada prawu	
#	art. 438 pkt 2 k.p.k. – obraza przepisów postępowania, jeżeli mogła ona mieć wpływ na treść orzeczenia	
#	art. 438 pkt 3 k.p.k. – błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia, jeżeli mógł on mieć wpływ na treść tego orzeczenia	
#	art. 438 pkt 4 k.p.k. – rażąca niewspółmierność kary, środka karnego, nawiązki lub niesłusznego zastosowania albo niezastosowania środka zabezpieczającego, przepadku lub innego środka	
#	art. 439 k.p.k.	
#	brak zarzutów	
0.11.4. Wnioski		

#	uchylenie	#	zmiana
---	-----------	---	--------

0.11.3. Granice zaskarżenia			
Kolejny numer załącznika	2		
Podmiot wnoszący apelację	Obrońca oskarżonego D. P.		
Rozstrzygnięcie, brak rozstrzygnięcia albo ustalenie, którego dotyczy apelacja	Apelacja co do winy		
0.11.3.1. Kierunek i zakres zaskarżenia			
# na korzyść # na niekorzyść	# w całości		
# w części	#	co do winy	
#	co do kary		
#	co do środka karnego lub innego rozstrzygnięcia albo ustalenia		
0.11.3.2. Podniesione zarzuty			
Zaznaczyć zarzuty wskazane przez strony w apelacji			
#	art. 438 pkt 1 k.p.k. – obraza przepisów prawa materialnego w zakresie kwalifikacji prawnej czynu		

	przypisanego oskarżonemu	
#	art. 438 pkt 1a k.p.k. – obraza przepisów prawa materialnego w innym wypadku niż wskazany w art. 438 pkt 1 k.p.k., chyba że pomimo błędnej podstawy prawnej orzeczenie odpowiada prawu	
#	art. 438 pkt 2 k.p.k. – obraza przepisów postępowania, jeżeli mogła ona mieć wpływ na treść orzeczenia	
#	art. 438 pkt 3 k.p.k. – błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia, jeżeli mógł on mieć wpływ na treść tego orzeczenia	
#	art. 438 pkt 4 k.p.k. – rażąca niewspółmierność kary, środka karnego, nawiązki lub niesłusznego zastosowania albo niezastosowania środka zabezpieczającego, przepadku lub innego środka	
#	art. 439 k.p.k.	
#	brak zarzutów	
0.11.4. Wnioski		
#	uchylenie	# zmiana